

MUZEUM UNIWERSYTECJAŃSKIE KULTURY

informator

MUZEUM W GRUDZIĄDZU

Rok IV Nr 3-4 (33-34)

marzec-kwiecień 1963

Muzeum w Grudziądzu, ul. Wodna 3/5, jest otwarte we wtorki, środy i piątki w godz. 10—18, w czwartki i soboty: 10—15, w niedziele i święta: 14—18. W poniedziałki i dni poświęczone Muzeum jest zamknięte. We wtorki wstęp bezpłatny. W pozostałe dni opłata wynosi: 1 zł, ulgowa 0,50 zł, a dla grup powyżej 10 osób — 0,25 zł od osoby.

Wszystkich sympatyków naszej instytucji przepraszamy za zamknięcie Muzeum w okresie od 11 stycznia do 30 marca br., wynikiem na skutek trudności opałowych.



Otwarcie naszej wystawy grafiki toruńskiej w Dijon (Francja) zaszczytlił swoją obecnością m. in. mer tego miasta kanonik Kir i konsul PRL w Lyonie mgr Stanisław Bartnik (patrz: informacja zamieszczona w dziale „Z naszego Muzeum” str. 8)

Sza
teg
191

KC
Zw
i l
go:
wo
ki
ko
na

Wl
By
wi
br
Pic

V

RZ:

Mi

de

RZ:

(n.

Mi

zei

WYSTAWY STAŁE

- * PRADZIEJE ZIEMI CHELMIŃSKIEJ
- * HISTORIA GRUDZIĄDZA W ZARYSIE
- * KULTURA MATERIALNA OKOLIC GRUDZIĄDZA

- * GALERIA WSPÓŁCZESNEGO MALARSTWA POMORSKIEGO
- * MALARSTWO POLSKIE PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU

WYSTAWY CZASOWE

MALARSTWO JÓZEFA KOTLARCZYKA. Ekspozycja współczesnego artysty toruńskiego, składająca się z 30 obrazów olejnych, powstałych w okresie ostatnich dwóch lat. Artysta jest absolwentem Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu i brał już wielokrotnie udział

w wystawach krajowych i zagranicznych. Obecna wystawa jest pierwszą ekspozycją indywidualną malarstwa Józefa Kotlarczyka; w naszym Muzeum czynna była w okresie: 14. XII. 62 r. — 8. IV. 63 r.

WYSTAWY RUCHOME

TORUŃSKA GRAFIKA ARTYSTYCZNA WE FRANCJI. Wystawa 91 prac graficznych 11 artystów toruńskich ze zbiorów Muzeum, czynna od 17 czerwca do października 1962 r. w Lunéville pod Nancy. W grudniu 1962 r. ekspozycja ta została otwarta napierw w Montlucon (departament Allier) i potem w Dijon (dep. Cote d'Or). Współorganizatorem jej jest Stowarzyszenie France-Pologne. Na wystawę składają się prace następujących artystów: St. Borysowski, T. Niesiołowski, Izolda, Józefa i Zygmunta Kotlarczyków, R. Krzywki, B. Narębskiej-Dębskiej, T. Jakubowskiej, M. Wąsowskiej, M. Pokorskiej i A. Nowogrodzkiej-Wadowskiej.

MALARSTWO WSPÓŁCZESNE. Wystawa prac malarskich siedmiu współczesnych artystów woj. bydgoskiego,

urządzona w biurach Narodowego Banku Polskiego I OM w Grudziądzu, przy ul. Sienkiewicza. Autorami 12 eksponowanych prac byli: T. Niesiołowski, B. Jamontt, St. Borysowski, Z. Nowak-Czarny, K. Dąbrowiecka, B. Steyer i H. Gilas. Wystawa czynna była od 13. X. 1962 r. do 4. IV. 1963 r.

GRAFIKA LEONA WYCZÓLKOWSKIEGO. Wystawa uruchomiona w dniu 4 kwietnia 1963 r. w biurach Narodowego Banku Polskiego I OM Grudziądz, ul. Sienkiewicza. Składa się z 15 grafik Leona Wyczółkowskiego, pochodzących ze zbiorów Państwowego Muzeum w Grudziądzu. Większość wystawionych reprodukcji stanowią prace z cyklu „Drzewa”, a wśród nich: „Dęby rogalińskie”, „Dęby z Puszczy Białowieskiej”, „Świerki w zachodzącym słońcu”.

REPRODUKCJE MALARSTWA ROSYJSKIEGO XIX WIEKU. Pierwsza część cyklu wystaw malarstwa rosyjskiego i radzieckiego w reprodukcji, urządzona w lokalu kawiarni „Stylowa” w Grudziądzu, a pochodząca ze zbiorów Muzeum. Wystawa obejmuje 12 reprodukcji obrazów następujących malarzy: K. P. Briułowa, A. A. Iwanowa, A. G. Wieniecjanowa, P. A. Fiedotowa.

Podobny zestaw reprodukcji jest wystawiony od dnia 2 kwietnia 63 r. w gmachu Komitetu Powiatowego PZPR w Grudziądzu.

PRACE BARBARY PYSZORY. Ekspozycja 18 prac współczesnej artystki bydgoskiej, uruchomiona w dniu 5. II. 1963 r. w Klubie ZMS „Arabeska” w Grudziądzu. Współorganizatorem wystawy jest grudziądzki Oddział Kujawsko-

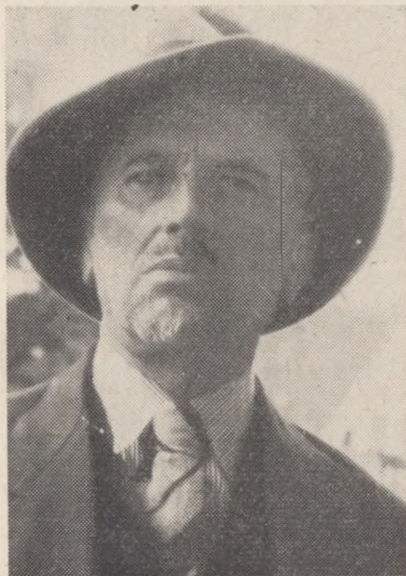
-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego.

WYSTAWA PLAKATÓW O G'WMP. Od dnia 14 lutego br. czynna była w Klubie MPiK w Bydgoszczy wystawa prac nadesłanych na konkurs na plakat o Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, zorganizowany przez Muzeum w Grudziądzu i Redakcją „Spojrzeń”. Obejmowała ona 18 plakatów, wybranych spośród 72 prac, nadesłanych pod adresem organizatorów konkursu. W marcu br. ta sama wystawa była zaprezentowana mieszkańcom Torunia — w kawiarni pod „Modrym Fartuszkim”. Współorganizatorami wystawy w Bydgoszczy i Toruniu byli: Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne, Państwowe Muzeum w Grudziądzu, Redakcja „Spojrzeń”, Gazety Pomorskiej.

JOZEF BŁACHNIO

HENRYK GĄSIOROWSKI

(w 16 rocznicę śmierci)



Srodowisku kulturalno-naukowemu Grudziądza ubyla w pierwszych latach powojennych znana i interesująca postać — HENRYK GĄSIOROWSKI, geograf i krajoznawca. Któż z tzw. starszyzny naszego miasta nie zetknął się z tym niez mordowanym szperaczem wiedzy i miłośnikiem piękna ziemi ojczystej i jej kultury, z tą szczupłą, lekko pochyloną sylwetką o szczerym lecz trochę surowym wyrazie twarzy, ze spiczastą, siwą brodką?

Życie Henryka Gąsiorowskiego, w swym zewnętrznym przebiegu, było proste i mało skomplikowane. Składało się z trzech okresów: nauki i pracy pedagogicznej, służby zawodowej w wojsku oraz pracy naukowej w ostatnim etapie życia tj. od przejścia w 1927 r. w stan spoczynku.

Urodzony w dniu 1 kwietnia 1878 r. w Zaleszczykach, syn Leonarda i Marii ze Stecherów de Sebenitz, uczęszczał do gimnazjum w Kołomyi, potem ukończył

studia nauczycielskie z dziedziny geografii, historii i polonistyki.

Zaangażowany wcześniej do pracy społecznej w „Sokole” i „Towarzystwie Szkół Ludowych” udziela się także w zarządzie oddziału czarnohorskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Kolumy, gdzie zakłada później Muzeum Pokuckie. Za własne i pożyczone od rodziny pieniądze zakupuje m. in. zabytki huculskiej sztuki i kultury materialnej.

Wrodzona ruchliwość i potrzeba poznania kraju ojczystego sprawiły, że Gąsiorowski stale uprawia turystykę górską i nizinną. Uważa on bowiem, iż podróżowanie to najlepszy sposób poznania i zbliżenia do ziemi ojczystej. Jako pedagog wpaja w młodzież, że wycieczki krajoznawcze są także wyśmienitą szkołą charakteru, znakomitą czynnikami uspołeczniającym i wychowawczym. W czasie licznych wędrowek krajoznawczych Henryk Gąsiorowski robi notatki i szkice, które z kolei opracowuje i umieszcza w czasopiśmie krajoznawczym „Ziemia”, a później „Wierchy”. Spośród pierwszych jego prac wymienić należy: „Ślady glacialne na Czarnohorze” (1906 r.) oraz „Znad Łomnicy i Motody” (1907 r.).

Wybuch I wojny światowej przerywa dotychczasową działalność Gąsiorowskiego. Kampanię wojenną przebywa on jako oficer armii austriackiej a następnie wojska polskiego.

W połowie 1920 r. zostaje przeniesiony do Grudziądza. Przydzielony do DOG Pomorze prowadzi tu działalność kulturalno-oświatową. Jest również wykładowcą na Uniwersytecie Żołnierskim, a także członkiem Garnizonowej Rady Bibliotecznej, która powstała w Grudziądzu jako jedna z pierwszych w Polsce.

W tym samym czasie Gąsiorowski rozwija bardzo owocną działalność krajoznawczą. Równocześnie pełni kilka zaszczytnych funkcji w organizacjach społecznych, m. in. w Polskim Towarzystwie Tatrzańskim, Lidze Morskiej i Kolonialnej oraz w Polskim Towarzystwie Krajoznawczym. W tej ostatniej organizacji pełni funkcję viceprezesa Zarządu Oddziału.

W ciągu kilkudziesięcioletniej działalności gromadzi bogatą bibliotekę oraz imponujący, tak pod względem ilości jak i wartości, zbiór zabytków kultury materialnej huculszczyzny i Kaszub oraz zbiory przyrodnicze, głównie skamieliny. Prowadzi także liczne prace badawcze na terenie całej Polski. Bierze też wydatny udział w akcji ochrony zabytków przyrodniczych i architektonicznych; wygłasza odczyty i publikuje artykuły. Jest członkiem kilku komisji krajoznawczych oraz grudziądzkiej podkomisji dla spraw związanych z opracowaniem Słownika Geograficznego Państwa Polskiego.

Ukazują się w tym czasie dalsze artykuły popularno-naukowe Gąsiorowskiego, a m. in.: „Formy zlepieńca piaskowca dyluwialnego w Mechowej pod Puckiem” (1923), „Podziemne jezioro w krasie gipsowej w Siestawicach”, „Uwagi o rozmieszczeniu siedzib huculskich”, „Z naszych rezerwatów cisowych” (1926), „Sadki w Gorganach” (1927), „Pilice nad Wielkim Morzem” (1928), „Województwo stanisławowskie”, „W Beskidach Wschodnich” (1930), „Ludność tubylcza Beskidu Czarnohorskiego” (1933), „Na marginesie dyskusji nad terminologią poszczególnych części Karpat Wschodnich” (1935).

Niewątpliwie najważniejszą jego pracą jest 3 tomy „Przewodnik po Beskidach Wschodnich”: część I „Bieszczady”, część II — „Gorgany”, część III — „Pasma Czarnohorskie”. Każdy tom liczył około 250 stron druku. Przewodnik został zaopatrzony w szczegółowy, alfabetyczny „Rejestr nazw”, obejmujący 28 stron z około 1100 nazwami. Opracowany on został na podstawie olbrzymiego materiału, zebranego przez Gąsiorowskiego w okresie wieloletnich badań wzmiankowanego obszaru geograficznego. Przewodnik — jak i pozostałe prace tego autora — cechuje niezwykła sumiennosc. Henryk Gąsiorowski opracował też „Mapę krajoznawczą województwa pomorskiego” w skali 1 : 175.000. Założeniem tej barwnej mapy było graficzne przedstawienie wszytkiego, co pod względem krajoznawczym jest na Pomorzu godnym zainteresowania.

Jako fotograf-amator Gąsiorowski wykonał kilka tysięcy zdjęć fotograficznych, a wśród nich zabytków przyrody, architektury i sztuki ludowej. Jego zdjęcia ilustrują wiele przewodników i prac naukowych wydanych w Polsce w okresie międzywojennym. Dziesiątki innych ukazały się w formie pojedynczych widokówek lub też w serii specjalnych albumów, wydanych przez grudziądzki Oddział PTK.

W chwili wybuchu II wojny światowej pozostaje Gąsiorowski w Grudziądzu, aby ratować swoje zagrożone zbiory. Okres okupacji hitlerowskiej przeżywa szczęśliwie, jednak coraz bardziej podupada na zdrowiu. W 1945 roku, w czasie długotrwałego oblężenia miasta, przebywa w piwnicach domów, gdzie pisze pamiętnik obrazujący własne przeżycia autora w chwilach wyzwania Grudziądza.

Po oswoobodzeniu Henryk Gąsiorowski znowu bierze do ręki aparat fotograficzny i nie zostaje się z nim nieomal do ostatnich chwil swego życia. W latach 1945—46, mimo ciężkich warunków, porządkuje zdewastowane przez okupanta Archiwum Miejskie. W 1946 r. — na skutek osobistej prośby autora niniejszego wspomnienia — Henryk Gąsiorowski zdeponował większą część swoich zbiorów w ówczesnym Muzeum Miejskim w Grudziądzu, wyrażając zarazem chęć jak najdalej idącej współpracy w opracowaniu ocalałych zbiorów muzealnych. Niestety, zamierzenia tego już nie zrealizował — po krótkiej lecz ciężkiej chorobie Henryk Gąsiorowski umiera, dnia 16 stycznia 1947 roku, w wieku 69 lat. Pochowany został na cmentarzu para-

fialnym w Grudziądzu. Społeczeństwo grudziądzkie z ogromnym żalem żegnało zmarłego jako szlachetnego człowieka i bardzo zasłużonego działacza w polskiej turystyce i krajoznawstwie.

W dniu 13 lutego 1947 r. rodzina zmarłego przekazała bezpłatnie część depozytu ówczesnemu Muzeum Miejskiemu w Grudziądzu. Na dar ten złożyły się m. in. następujące zbiory: 14 sztuk ceramiki kaszubskiej z pracowni Necla, 11 sztuk wyrobów ludowych, plecionych z korzeni sosny (z Borów Tucholskich), komplet mebli (8 sztuk) ludowych, malowanych w stylu kaszubskim, z pracowni Gulgowskich, 160 sztuk różnych skamielin, skał i muszli, kilkadziesiąt zdjęć fotograficznych, różnych formatów. Pozostała część depozytu Henryka Gąsiorowskiego w postaci huculskiej sztuki ludowej (ceramika, wyroby w drewnie i tkactwo) została — zgodnie z uchwałą Miejskiej Rady Narodowej — zakupiona komisyjnie dla Muzeum Miejskiego. Zbiory te są często eksponowane na wystawach ruchomych organizowanych poza Muzeum i wzbudzają wśród zwiedzających wielkie zainteresowanie.

Oddając pośmiertny hołd Henrykowi Gąsiorowskiemu, postaci łączącej w sobie niezwykłą skromność osobistą z dużymi zasługami na odcinku krajoznawstwa i zbieractwa, wspominamy Go dziś także jako zasłużonego muzeologa-amatora, który swą pracą wzbogacił pokaźnie zbiory Państwowego Muzeum w Grudziądzu.

JÓZEF BŁACHNIO

JAN JAŁOSZYŃSKI

O MUZEUM SZKOŁY POLSKIEJ

W obecnej dobie obserwowane jest pozytywne zjawisko powstawania różnego rodzaju instytucji zbliżonych swoją funkcją do placówek muzealnych przez różne zespoły branżowe, kategorie przemysłów i central. Rozwijają się z powodzeniem specyficzne zasoby mu-

zealne, rokrocznie uzupełniane i porządkowane, będące pod skrupulatną opieką kompetentnych czynników urzędowych. Obiekty te, którym jeszcze w wielu wypadkach dzisiaj można przypisać pewną sztuczność i odległość od prawdziwego muzealnictwa zasady kolek-

cjonowania — staną się z największą pewnością w przyszłości niezwykle cennymi i dydaktycznymi (szczególnie dla określonej grupy odbiorców) zbiornicami muzealnymi, których bogate ekspozycje zebrane w porę poważnie będą świadczyć o różnorodnej i bogatej kulturze narodu.

W tej sytuacji wydaje się być istotnym nieporozumieniem brak poważnych aktualnych starań o powstanie w kraju muzeum szkoły polskiej. Dzisiaj, kiedy lansowane jest hasło wzrostu wiedzy, umiejętności i kultury każdego obywatela PRL — muzeum szkoły polskiej nie może się nigdy mieścić w społecznym rejestrze uzupełniających dodatków, ale być pierwszorzędym zadaniem, którego realizacja nie można dłużej odwlekać. Rola szkoły polskiej w naszej historii jest zupełnie swoista, właściwa tylko tej właśnie historii, w wielu wypadkach tę właśnie historię sama tworząca. Wystarczy przypomnieć fakt, że w Polsce przecież powstało pierwsze w świecie ministerium oświaty publicznej, Komisja Edukacji Narodowej. W problematyce oświatowej u nas ścierały się zawsze dwa zasadnicze nurty, których zobrazowanie jest nad wyraz intrygujące: nurt zachowawczy i kosmopolityczny oraz nurt postępu społecznego i racjonalizmu. Naturalnie, w przyszłym muzeum szkoły polskiej nie będzie się kładło nadmierne nacisku na ukazanie wszelkich małych znaczących w zasadzie osobliwości wewnętrznych, lecz przede wszystkim na ogromne znamienne znaczenie szkoły polskiej w dziele patriotycznego wychowania ogółu i jednoczenia społeczeństwa w duchu głębokiego nurtu jego wiekowej historii.

Sądzę więc, że w jakimkolwiek fachowym scenariuszu przyszłej ekspozycji wystąpią jako zasadnicze problemy następujące d y s p o z y c j e:

1. *Informacje natury ogólniejszej o szkole polskiej i sposobie kształcenia młodzieży do wieku XVIII;*
2. *Uniwersytet krakowski; wielcy uczeni, znaczenie w Europie, rzeczywospolite profesury i studentów;*
3. *Szkola polska w czasach saskich;*

4. *Komisja Edukacji Narodowej: jej twórcy, zagadnienia oświaty publicznej w świetle Konstytucji 3-Majowej;*
5. *Uniwersytet w Wilnie i patriotyczno-postępowe stowarzyszenia młodzieży;*
6. *Rusyfikacja szkoły polskiej „Kraju Przywiślańskiego”, monografia warszawskiej Szkoły Głównej;*
7. *Uniwersytety krakowski i lwowski w Galicji, szkolnictwo średnie w Galicji, pęd do oświaty warstwy chłopskiej, erudyci pochodzący z ludu;*
8. *Antypolska działalność hakatystyczna w Poznańskim i strajk szkolny we Wrześni;*
9. *Sugestie, inspiracje i sentyment przedstawicieli polskiej literatury narodowej drugiej połowy XIX i XX wieku — związane z ideologią i postannictwem szkoły polskiej;*
10. *Szkola polska dwudziestolecia, reformy struktury, nurty lewicowe, organizacje faszyzujące na wyższych uczelniach, wydarzenia i strajk nauczycieli w 1936 roku;*
11. *Konspiracyjne szkolnictwo okupacyjne 1939—1945 i powojenna odbudowa oświaty w Polsce;*
12. *„1000 szkół na Tysiąclecie”, szkolnictwo w Polsce Ludowej, przedstawienie całokształtu problemów, perspektywy rozwojowe, ogromne znaczenie oświaty.*

Materiał muzealny, obrazujący w sensie wzorowej nowoczesnej ekspozycji przedstawione wyżej dyspozycje, jest na pewno w wielu wypadkach obfity i gwarantuje bogactwo całego zbioru. Naturalnie, kryteria jego doboru muszą być skrupulatnie rozważone, głęboko przeanalizowane i dostosowane do zasadniczego kierunku jaki muzeum szkoły winno mieć wytyczony. Materiał ten to przede wszystkim: zasób odpowiednich archiwaliów i starych rycin, realia szkolne lat dawnych, realia zbiorowości uczniowskiej, materiały ikonograficzne, literatura, portrety i fotografie, stary sprzęt szkolny, przybory piśmiennicze, dzienniki i noty, togi i birety profesorskie, mundurki szkolne i odznaczenia, pamiątki. Co do kierunku, jaki muzeum

winno realizować, nasuwa się przede wszystkim ogromnej wagi problem dydaktyczny. Setki i tysiące wycieczek młodzieży szkolnej powinny po zwiedzeniu muzeum ugruntować i pogłębić swoją wiedzę. W systemie wykształcenia obecnej szkoły średniej zapoznanie się każdego ucznia ze zbiorami muzeum powinno dać solidny i rzetelny zasób wiadomości o życiu i nauce młodzieży dawnych lat i wieków, jak również ukształtować w nim spory ładunek osobistych przyszłych zainteresowań i zrodzić nastrój pożądanego kultu szkoły polskiej, jej nadzwyczajnego patriotycznego klimatu, jej roli w zachowaniu i pielęgnacji mowy i kultury polskiej. Oczywiście, ten niezmiernie akcentowany kierunek dydaktyczny pomieściłby też w sobie niewątpliwie nie mniej ważne inne aspekty, takie jak propagandowy, polityczny, społeczny itp. Jak widać w takim naświetleniu frekwencja w muzeum byłaby z największą pewnością każdego roku na najwyższym poziomie i nie notowałaby spadku. Działalność placówki w zasadzie mogłaby być pozabawiona kłopotliwej niejednokrotnie organizacji wystaw czasowych, pozostając jedynie przy ciągłej funkcji gromadzenia i uprzystępniania eksponatów. W miarę krzepnięcia organizacyjnego mogłaby powstać przy muzeum dodatkowa specjalistyczna placówka badawcza, prowadząca akcję odczytów, rejestrująca w sposób naukowy całokształt wszechstronnego oddziaływania muzeum.

Zagadnienie lokalizacji postulowanej przeze mnie placówki muzealnej jest właściwie nieco skomplikowane i wymaga gruntownego namysłu. Najpraktyczniej byłoby do tego celu znaleźć odpowiedni dwór lub pałacyk, zaadaptować go natychmiast i dać doraźną sumę środków finansowych na potrzeby gromadzenia materiałów już od dzisiaj. Liczyć się trzeba następnie z położeniem obiektu, uwzględnić trzeba kwestie komunikacyjne, jak również stworzenia tzw. zaplecza na użytek młodzieży. Dokładniej chodziłoby w tym wypadku o pewne walory krajobrazowe, bazę noclegową, możliwości krótkotrwałego wypożyczenia i zaopatrzenia. Jeszcze lepiej byłoby obiekt muzealny wzbogacić o dodatkową atrakcję lokalną (siedzibą rodziny wybitnej postaci, miejsce upamiętnione wydarzeniem z historii narodowej itp.).

W miarę upływu lat, po przekonaniu wszystkich o przydatności muzeum szkoły polskiej i podsumowaniu jego kilkuletniego dorobku — znajdą się zapewne poważane fundusze na ewentualną translokację i wzniesienie gmachu odpowiadającego bardziej ambitnym zamierzeniom. Byłby to istotnie piękny pomnik szkoły polskiej, nasz dokument udziału i wkładu w powszechny postęp i utrwalenie humanistycznych wartości społeczeństwa ludzkiego.

JAN JAŁOZYŃSKI

Kierownik Muzeum w Szczytnie



Od dnia 3—11 stycznia br. czynna była w naszym Muzeum wystawa pn. „Pierwszy człowiek w Kosmosie“. Na uroczystość jej otwarcia w dniu 3. I. br. przybyli przedstawiciele władz partyj-

nych i miejskich, reprezentanci Dowództwa Wojsk OPŁOK z Ob. Kosmowskim na czele oraz liczne rzesze mieszkańców Grudziądza i młodzież szkolna. Po słowie wstępnym dyrektora Muzeum mgra

Z. Czernieckiego uroczystego otwarcia wystawy dokonał sekretarz KP PZPR tow. E. Wysoki. Dokonując otwarcia wystawy podkreślił on, że ukazuje ona imponujące osiągnięcia człowieka, pragnącego, by wiedza ludzka służyła pokojowi i opanowywaniu tajemników przyrody. Po wystawie oprowadzał przedstawiciel Dowództwa Wojsk OPIŁOK. W czasie trwania wystawy zwiedziły ją 643 osoby.

Wystawa ze zbiorów naszego Muzeum zatytułowana „Toruńska Grafika Artystyczna” była ekspozowana w różnych miejscowościach we Francji. W grudniu 1962 r. ekspozowano ją, z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego, w dwóch miastach: Montluçon (departament Allier) i Dijon (dep. Côte d'Or). W Montluçon dorobek artystyczny toruńskich grafików był ekspozowany w teatrze miejskim, gdzie tylko podczas uroczystości 1000-lecia obejrzało go ponad 500 osób, w tym przedstawicieli miejscowych władz: podprefekt, mer, członkowie rady miejskiej, dyrektorzy szkół itp. Natomiast w Dijon wystawę zademonstrowano w pięknej zabytkowej sali ratusza zw. „Salon Apollon”. Zwiedziło ją tam około 700 osób, w tym podprefekt, mer miasta — kanonik Kir, pełniący obowiązki deputowanego i dziekana francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Władze polskie na obu wystawach reprezentowali: I sekretarz Ambasady PRL w Paryżu — Wojtasik i konsul PRL w Lyonie — Stanisław Bartnik. Obecny był również sekretarz generalny stowarzyszenia „France-Pologne” prof. Jean Hugonnot. Jak nas informuje konsulat PRL w Lyonie, wystawa naszego Muzeum spotkała się z wysoką oceną zwiedzających. Dalsze plany stowarzyszenia „France-Pologne” do końca maja br. zakładają udzielenie wystawy zwiedzającym w Lyonie, Carpentras (dep. Vaucluse) i w Montpellier (dep. Hérault).

Konkurs otwarty na plakat o Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, zorganizowany przez nasze Muzeum i Redakcję „Spojrzeń” Gazety Pomorskiej w Bydgoszczy, został rozstrzygnięty w dniu 9. II. br. Pod adresem or-

ganizatorów wpłynęły ogółem 72 projekty. Jury konkursu, w składzie: Marian Turwid — prezes Zarządu Okręgu ZPAP w Bydgoszczy, Zygmunt Kotlarczyk — przedstawiciel Zarządu Oddziału ZPAP w Toruniu, mgr Zbigniew Czerni — dyrektor Muzeum w Grudziądzu, mgr Dariusz Czapllicki — kier. Działu Kulturalnego Redakcji „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy, po kilku posiedzeniach, selekcji prac i szerokiej dyskusji, skorzystało z prawa zmiany nagród (zastrzeżonego w regulaminie) i dokonało ich innego podziału. Postanowiono: nie przyznawać I nagrody, przyznać trzy równorzędne II nagrody, w wysokości 3.000 zł każda, za plakaty opatrzone godłami: „Cycero” (po otwarciu koperty okazało się, że autorem nagrodzonej pracy jest artysta-malarz Józef Kotlarczyk z Torunia), „Kwiat” (artysta-malarz Zdzisław Nowak-Czarny z Bydgoszczy), „Kryzys” (amator-plastyk Łukasz Płotkowski z Białychbłot pod Bydgoszczą); przyznać III nagrodę, w wysokości 1000 zł, za plakat opatrzone godłem „Żak” (student Jerzy Gurda z Bydgoszczy); przyznać jedno wyróżnienie za 500 zł, za plakat opatrzone godłem: „Bigi” (artysta-malarz Zbigniew Papke z Bydgoszczy).

Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne w Bydgoszczy podjęło się przy współudziale inicjatorów i organizatorów konkursu urządzić specjalną wystawę prac, wybranych z 72 nadesłanych projektów. Postanowiono, że ekspozowanych będzie 18 plakatów, opatrzonych następującymi godłami: „Ryś 4”, „Bigi I i II”, „Kwiat”, „Żak I i II”, „Korwin”, „Irbit I i II”, „Robin”, „Bina”, „Klucz I i II”, „Koło”, „Cycero I i II”, „Kryzys II” i „Znak”. Na uroczystym otwarciu tej wystawy, dnia 14. II. 63 r., w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Bydgoszczy, dokonany przez kierownika Wydziału Kultury Prezydium WRN — Wiesława Rogowskiego, nastąpiło wręczenie nagród i wyróżnień laureatom konkursu,

(kor)



+ Grudziądzki Oddział Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego zorganizował w dniu 13 stycznia 1963 r. zbiorowy wyjazd autokarem do Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy na koncert słynnego Chóru Chłopców Wiedeńskich (Wienersdngerknaben). W wycieczce uczestniczyło 45 osób.

+ Działalność grudziądzkiego Oddziału KPTK została ujęta w określone ramy. Na zebraniu w dniu 18. I. 1963 r. utworzono sekcje, które będą kierowały określonymi dziedzinami życia kulturalnego: MUZYCZNĄ — kierownikiem został dr płk Zbigniew Kowalczewski, TEATRALNĄ — Helena Minkiewicz, FOTO-FILMOWĄ — dr Zbigniew Peterson, PLASTYCZNO-WYSTAWOWĄ — mgr Zbigniew Czernski, MIŁOŚNIKÓW MIASTA, HISTORII I ZABYTEKÓW — mgr Brunon Klimek, WYDAWNICZĄ — mgr Stanisław Myśluborski-Wołowski.

+ W dniu 28 stycznia 63 r., sekcja teatralna Oddziału KPTK zorganizowała w Klubie Szpitala przy ul. Świerczewskiego w Grudziądzu spektakl bydgoskiego „Teatru Propozycji”, cieszącego się w naszym województwie renomą dobrego propagatora współczesnej dramaturgii. Aktorzy bydgoscy przedstawili na wieczorze utwór Tadeusza Różewicza „Świadkowie albo nasza mała stabilizacja”. Impreza wzbudziła duże zainteresowanie i wywołata wśród słuchaczy żywe polemiki.

+ Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Grudziądzu, pod przewodnictwem Czesława Mandosika, zaprosiło w dniu 29. I. 63 r. Zarząd grudziądzkiego Oddziału KPTK na spotkanie z władzami powiatu. Celem spotkania było z jednej strony przedstawienie tym władzom planów pracy poszczególnych sekcji Oddziału KPTK, z drugiej zaś — poznanie przez Zarząd KPTK potrzeb kulturalnych powiatu grudziądzkiego i uwzględnienie ich w planach pracy. Prezydium PRN w Grudziądzu wyraziło gotowość współpracy z Oddziałem i pomocy finansowej (10 tys. zł poza budżetem uwzględniającym już potrzeby kulturalne). Spotkanie upłynęło w przyjacielskiej atmosferze. Podobne spotkania odbyli w miesiącu grudniu 1962 r. członkowie Zarządu Oddziału KPTK z I Sekretarzem KP PZPR — Kazimierzem Krzywdzińskim i Przewodniczącym Prezydium MRN w Grudziądzu — mgr Bolesławem Krzemieniem.

+ W dniu 31 stycznia br. odbyło się u Przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy — Aleksandra Schmidta — posiedzenie Zarządu KPTK, na które zaproszono także Prezydium Zarządu Oddziału KPTK w Grudziądzu, reprezentowane przez: mgra Stanisława Myśluborskiego-Wołowskiego — prezesa, dra Zbigniewa Kowalczewskiego — I v-prezesa, mgra Zbigniewa Czernskiego — II v-prezesa, mgra Brunona Klimka — sekretarza, Franciszka Szarka — skarbnika i Edmunda Szafrąńskiego — członka Zarządu. Celem posiedzenia było m. in. omówienie przedłożonych planów pracy poszczególnych sekcji grudziądzkiego Oddziału KPTK. Zarówno dotychczasowa działalność jak i dezyderaty na przyszłość spotkały się z uznaniem i aprobatą władz wojewódzkich, które dla grudziądzkiego Oddziału KPTK zadeklarowały pomoc finansową i daleko idącą współpracę.

(bos)

nowinki muzealne

SZTYCHY REMBRANDTA. Pracownicy Państwowego Zbioru Książek i Miedziorytów w Greiz (NRD) odkryli w czasie katalogowania zbiorów sztuki z tamtejszego Pałacu Letniego dwa oryginalne sztychy Rembrandta: Żyd Philo z roku 1630 oraz autoportret artysty z roku 1638. Zbiory Pałacu Letniego, zbudowanego w XVIII w., dla księżniczki Elżbiety, córki angielskiego króla Jerzego III, zawierają szereg dalszych skarbów sztuki, m. in. wczesne druki oraz karykatury Honore Daumiera.

Z MOSKIEWSKIEJ WYSTAWY. Ostatnio otwarta została wystawa dzieł rzeźbiarza Moskwy, poświęcona 30 rocznicy istnienia Moskiewskiego Oddziału Związku Artystów Plastyków.

POLSKI PLAKAT W NOWEJ ZELANDII. Dzięki współpracy Polskiego i Nowozelandzkiego komitetu do spraw Unesco otwarta została w stolicy Nowej Zelandii — w Narodowej Galerii Sztuki w Wellington — wystawa polskiego plakatu, obejmująca 78 prac 30 polskich artystów-grafików. Wystawa ta pokazana

zostanie następnie w innych miastach Nowej Zelandii.

WYSTAWA STARYCH DRUKÓW. Biblioteka Uniwersytecka w Cambridge zorganizowała wystawę starych druków polskich, znajdujących się w jej zbiorach. Szereg eksponowanych na wystawie poloniców pochodzi z XVI wieku.

POLSKA SZTUKA LUDOWA W AFRYCE. Polonia w Salisbury (Rodezja Północna), w ramach obchodów Tyсяclecia Państwa

Polskiego, organizuje wystawę polskiej sztuki ludowej. Będzie to pierwsza tego rodzaju wystawa na kontynencie afrykańskim.

DARY RADZIECKIE DLA MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO. W Centralnym Domu Armii Radzieckiej w Moskwie odbyło się uroczyste przekazanie darów radzieckich dla Muzeum Wojska Polskiego. Muzeum otrzymało m. in. CKM, flagę zatkniętą na twierdzy poznańskiej na znak wyzwolenia miasta oraz 7 sztandarów jednostek hitlerowskich, zdobytych przez wojska radzieckie i polskie.

ZE ŚWIATA

Z KRAJU

JUBILEUSZ PROF. TYMONA NIESIOŁOWSKIEGO. Prof. Tymon Niesiołowski, wybitny polski malarz, uczeń Mehoffera i Wyspiańskiego, obchodził niedawno 80-lecie swych urodzin. Był on współzałożycielem grupy „Formistów” i „Rytm”. W roku 1937 zdobył w Paryżu Srebrny Medal. Wystawiał na wielu wystawach krajowych i zagranicznych. Prace jego znajdują się we wszystkich muzeach krajowych i w wielu zagranicznych.

GRAFIKA TERESY JAKUBOWSKIEJ. W Galerii Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Warszawie czynna była w lutym br. wystawa grafiki absolwentów Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu — Teresy Jakubowskiej. Ekspozycja składa się z 25 prac graficznych, wysoko ocenionych przez krytyków. Prace Jakubowskiej wystawiane były w wielu miastach polskich i zagranicznych.

MUZEUM GAŁCZYŃSKIEGO. Muzeum Adama Mickiewicza w Warszawie wspólnie z Muzeum Mazurskim w Olsztynie zamierzają zorganizować w miejscowości Pranie, w malowniczo położonej leśniczówce nad jez. Nidzkim, gdzie często przebywał Gałczyński w ostatnich latach swego życia, punkt muzealny. Koncepcję urządzenia w tej miejscowości muzeum poświęconego pamięci Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego wysunął przed kilku laty „Głos Olsztyński”. Ekspozycja zorganizowana zostanie w bieżącym roku.

DAR KRAKOWSKIEGO RZEZBIARZA DLA MUZEUM W OŚWIĘCIMIU. Znany krakowski artysta-rzeźbiarz Bronisław Chromy przekazał w lutym br. dwie swo-

je prace Państwowemu Muzeum w Oświęcimiu. Wykonane w kamieniu i metalu rzeźby przedstawiają fragment ściany śmierci i tzw. Pietę Oświęcimską, symbolizującą męczeństwo ofiar tego hitlerowskiego obozu zagłady.

GRAFIKA W BIBLIOTECE UNIWE-R-SYTECKIEJ. Gabinet Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie udostępnił ze swoich zbiorów bogaty wybór grafiki zachodnioeuropejskiej II poł. XIX i początków XX wieku. Ekspozycja grafika pochodzi ze zbiorów znanego kolekcjonera H. Grohmana, który przekazał ją jako depozyt Bibliotece Uniwersyteckiej jeszcze przed 1939 rokiem. Najliczniej reprezentowana jest na wystawie grafika francuska, dalej — niemiecka, angielska, belgijska i holenderska.

Z POMORZA

„MÓJ TORUŃ”. Pod tym tytułem otwarta została w salach Dworu Artusa w Toruniu jubileuszowa wystawa indywidualna fotografiki Alojzego Czarneckiego. Ekspozycja obejmuje 80 prac, podzielonych na trzy cykle: portrety zasłużonych toruńczyków, najważniejsze wydarzenia w dziejach miasta po II wojnie światowej, fotografika rodzajowa. Wystawa zbiegła się z 70 rocznicą urodzin nestora pomorskiej fotografiki.

„PIĘKNO ZIEMI BYDGOSKIEJ W PŁASTYCE”. Towarzystwo Przyjaciół Sztuki w Bydgoszczy przy współpracy ZPAP ogłosiło konkurs otwarty na prace malarskie i graficzne pn. „Piękno Ziemi Bydgoskiej w plastyce”. Po zakończeniu konkursu zostanie urządzona wystawa wszystkich prac konkursowych.

WYSTAWA SZTUKI LUDOWEJ W BYDGOSZCZY. W Wojewódzkim Domu Kultury w Bydgoszczy otwarto wystawę pt. „Sztuka ludowa i jej twórcy”. Eks-

pozycja, zorganizowana staraniem Wydziału Kultury Prezydium WRN i placówek muzealnych w województwie, głównie Muzeum Etnograficznego w Toruniu, obejmuje 300 prac wykonanych przez 60 artystów ludowych, przede wszystkim z Kujaw i Ziemi Pałuckiej. Wystawa daje szeroki przegląd twórczości ludowej na Pomorzu i to zarówno w rzeźbie i zdobnictwie, wycinankach, ceramice, haftach itp.

NOWE MUZEA W KOSZALIŃSKIM. W bieżącym roku zostaną uruchomione w woj. koszalińskim nowe placówki muzealne. Na wiosnę powstanie muzeum typu skansenowskiego we wsi Kluki pow. Słupsk; muzeum regionalne powstanie także w Kołobrzegu, w zabytkowej kamieniczce mieszczącej przy rynku; nowe pomieszczenia uzyska placówka muzealna w Złotowie.

(bos)

WYDAWNICTWA NADESŁANE

Bronisław Heyduk, składanka, Kraków 1962 (dar autora).

IX wystawa malarstwa i grafiki warszawskiego Okręgu ZPAP, katalog, Warszawa 1962 (nadesłało CBWA w Warszawie).

Hans Theo Richter — zum 60. Geburtstag, katalog, Berlin 1962 (nadesłała Deutsche Akademie der Künste — Berlin).

José Venturelli — Gemälde, Zeichnungen, Druckgraphik, katalog, Berlin 1960 (nadesłała j. w.).

Scherenschnitte aus China, katalog, Berlin, b. r. (nadesłało Kulturhistorisches Museum — Stralsund).

Wystawa scenografii, katalog wystawy z cyklu „Polskie Dzieło Plastyczne w XV-lecie PRL”, Warszawa 1962 (nadesłało CBWA w Warszawie).

Wystawa grafiki radzieckiej, katalog, Warszawa 1962 (nadesłało j. w.).

Wystawa współczesnej sztuki indonezyjskiej, katalog, Warszawa 1962 (nadesłało j. w.).

Wystawa grafiki i rysunku Mariana Maliny, katalog, Warszawa 1962 (nadesłało j.w.)

Wystawa fotografiki Henryka Bietkowskiego — Rzym 1961, katalog, Warszawa 1962 (nadesłało j.w.)

Wystawa malarstwa Wandy Wereszczyńskiej, katalog, Warszawa 1962, (nadesłało j. w.)

Wystawa — Kultura Artystyczna Wsi Mazowieckiej, katalog, Warszawa 1962 (nadesłało j.w.)

Wystawa malarstwa Wlastimila Hofmana, katalog, Warszawa 1962 (nadesłało j.w.)

Wystawa fotografiki barwnej Tadeusza Bilińskiego, katalog, Warszawa 1962 (nadesłało j.w.)

Zofia Czekay — Wystawa malarstwa, katalog, Kraków 1962 (nadesłało Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie).

Zofia Wolska-Bimer — Wystawa rzeźby, katalog, Kraków 1962 (nadesłało j. w.).